

Likwidacja OPP- złe zarządzanie zawsze bije w Kowalskiego

Uwierzcie mi Drodzy Leszczanie, absolutnie nie miałem ochoty pisać o sytuacji w jakiej znalazło się OPP w Lesku. Zwłaszcza, że moje obowiązki brukselskie po prostu absorbują mnie ostatnio prawie 24 godziny na dobę.

Informacja o likwidacji zobaczyłem dosłownie w trzy dni po umieszczeniu na swoim fanpage (<https://www.facebook.com/pages/Snarski-Adam/552403594779327?fref=ts>) propozycji przemyslenia i utworzenia w Lesku "inkubatora przedsięwzięcia" aby motywować miasto do rozwoju. W dzisiejsze popołudnie dochodzę jednak do wniosku, że nie mogę tego przemilczeć, a przede wszystkim nie chcę.

Szanowni Władze, tym razem powiatu. Pamiętajcie że to Wy doprowadziliście swoimi nietrafnymi decyzjami do takiej a nie innej sytuacji finansowej, z tego co czytam to prawie do bankructwa. No ale, aby być wiarygodnym, to określenie "Wy" pewnie bardziej powinno dotyczyć poprzednich władz. Na ile się zmieniła? Nie wnioskuję.

Tak, najłatwiej i najprościej próbować zabrać zwykłym obywatelom i tak skromne oferty kulturowe w mieście. Wiem, wiem, nie wszystko stracone. Często działają pod skrzydła LO. Serce się jednak kraje, gdy czytam jak ludzie, którzy zaczęli to miejsce, tworzyli, bywali piszą o poświęconym czasie na remonty, o oddanym sercu, jak wspominają skromne - ale cykliczne spotkania w tym miejscu. No ale cóż, złe zarządzanie zawsze bije niestety w Kowalskiego.

Ponieważ jednak jestem bardzo daleki od narzekania i krytykanctwa, a raczej staram się skupiać na podpowiedzi zmian na lepsze, czego na pewno przykładem były moje propozycje wprowadzenia w miasto budownictwa obywatelskiego czy choćby ostatnia propozycja inkubatora przedsięwzięcia, dlatego i dziś chcę podpowiedzieć, pokazać przykład innych.

Stało się - mleko zostało rozlane, ale może włączyć wnioski, i znów powtarzam to z uporem maniaka, zaufajcie mieszkańcom i dajcie im współdecydować.

Może warto byłoby z pomieszczenia po OPP utworzyć filię Bieszczadzkiego Domu Kultury, gdy rozumiemy, że u podłoża decyzji o likwidacji leżała chęć oszczędności (bo wierzę w to, że celem nie było i nie jest sprzedaż budynku). Filia ta oddałaby nie w zagospodarowanie twórcze mieszkańcom. Bez tworzenia nowych etatów, bez kolejnych dużych kosztów.

Nierealne? Bzdura!

Poczytajcie Państwo wywiad z Dyrektorem Białołęckiego Ośrodka Kultury jak udało się to w Białołęce - gminie warszawskiej. Trzeba tylko zaufać mieszkańcom i pozwolić im współdecydować, zorganizować się a nie decydować o wszystkim za nich BEZ NICH.

<http://www.twarzewarszawy.pl/krzysztof-mikolajewski-oddajmy-kulture-w-rece-mieszkancom-748>

Pozdrawiam serdecznie z Brukseli!

Leszczanin Adam Snarski

Skomentuj to na FORUM DYSKUSYJNYM

Wydawca

portalu

lesko.net.pl

nie

ponosi

odpowiedzialno ci

za

tre

komentarzy

zamieszczanych

przez

u ytkowników.

Osoby

zamieszczaj ce

wypowiedzi

naruszaj ce

prawo

lub

prawem

chronione

dobra

osób

trzecich

mog

ponie

z

tego

tytułu

odpowiedzialno

karn

lub

cywiln .

REKLAMA: